Nr: 43.
Poniedziałek.
D. 19. Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Kopernik Mikołaj, urodził się 1473.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Komissja wsparcia, rozdzieliwszy już summę przez Najjaśniejszego Pana dla potrzebujących tegoż wsparcia najłaskawiej przeznaczoną, uwiadamia, iż podający do niej prożby mają się zgłosić po odpowiedź do Komisarzów Cyrkułowych miasta Warszawy.

Dzień i wieczór słotny stał się zapewne przyczyną iż wczorajsza reduta niebyła tyle liczną ile już jako siódma być była powinna, masek atoli pięknych znajdowało się dosyć.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Paryża d. 3. Lutego.

Dnia 31. Stycznia nowa explozja zatrwożyła Mieszkańców Paryża. Podłożoną była na schodach w Gmachu skarbu Królewskiego, huk był przeraźliwy. W jednej chwili całe schody ogniem spłonęły; ale prócz nadwerężenia drzwi i okien, żadnej innej szkody gmach ten nie odniósł. Jeden z Urzędników, lekko w twarz ranionym został. — Jest to siódmy już w ostatnich ośmiu dniach pożar. — Policja z cichością śledzi i bada podejrzanych. Doniesiono Zwierzchności, że niejaki *Neveu* należy do podłożenia prochu, na dniu 27. z. m. w Pałacu Túleryjskim. Po kilku dniach śledztwa schwytano go nakoniec gdy w własnym Kabrjolecie na przechadzkę wyjeżdżał. Już go prowadzono do biora policyjnego, gdy on w ciasnym jednym przesmyku, korzystał z dogodnej sobie chwili, dobył ukrytej brzytwy i tak silnie sobie gardło poderznął, iż w tej samej chwili skonał. Był to niegdyś kupiec, a później jak nadmieniają Dzienniki, mekler i Bankrut. Znaleziono w domu u niego dużo zatrutego prochu i nieco Złota.

Na dniu 27. po wybuchłej explozji w Túlerjach, uwięziono wszystkich służących i straż przy Dworze Królewskim, służbę czyniącą. GB.

Domyślają sie Dzienniki, że tych wszystkich Explozji, jedynym jest powodem zniżenie biegu papierów, jakto niekiedy w Anglji się zdarzało: inne zaś wnoszą z tąd, że istnieje rzeczywiście owe tajne towarzystwo, które tym sposobem usiłuje podstępnie oczernić przyjaciół Konstytucji, a z czasem obalić ją i na jej zwaliskach własną przewagę utwierdzić. (a)

(a) Przypomną sobie Czytelnicy petycją przez Pana Madier-Montjau, roku zeszłego Izbie Deputowanych podaną, w której prawdy tej dokumentami dowodził. Długo toczyła się ta sprawa, a podający, zawieszonym był w urzędowaniu; aż nakoniec z dzisiejszych Dzienników dowiadujemy się, iż do urzędu przywróconym został.

Dnia 1. b. m. odbierał Król od Izby Parów i Deputowanych, a dnia następnego od wszystkich innych władz adresa, z powodu tych nieprzyjemnych wypadków ułożone. Krol w tych słowach obudwom Izbom odpowiedział:

„Wzrusza mię troskliwość wasza, o życie moje. Obowiązkiem moim sądzę każde cierpienie znieść mężnie. Winienem to Bogu; winienem ludowi, który mi opatrzność powierzyła, a którego miłość silnym mię czyni. Najdolegliwszym jest dla mnie, ten duch zepsucia, który na szczęście moje, nie wiele liczy stronników, a który od chwili kiedy cały naród o istnieniu jego ostrzegłem, nie przestaje zakrwawiać serca mojego: teraz, po tyiu kary godnych usiłowaniach, objawił się w nowym zamachu, który zdaniem mojem bardziej nierozważnym jak niebezpiecznym sądzę, powinnością jest moją dochodzić źródła tych zbrodni. Docięknego zapomocą wiernych Ministrów moich i tych dostojnych władz co sprawiedliwość ludowi w imieniu mojem wymierzają. Lecz aby dojść do tego celu, potrzebna mi zgoda, jedność i w zajemna ufność obudwóch Izb i Rządu mojego. Uczucia któreście mi w tej chwili wynurzyli, są mi dostatecznem w tej mierze zaręczeniem przyjmuję je w imieniu Francji i powtarzam razem z wami: że duch niepokoju i zepsucia, musi nakoniec być pokazanym.“

Wiadomo, że w tych dniach Poseł Hiszpański przy Dworze Paryskim, złożył tutejszemu Ministerjum, ważną dyplomatyczną notę; na którą kategorycznej odpowiedzi żądał. Słychać, iż ta nota tyczy się wznowienia odwiecznych związków, które niegdyś tak stale trzy Dynastje Burbonów w Madrycie, Neapolu i Paryżu, łączyły. G. B.

Po uczynionym przez Lorda Castlereagh wniosku, względem wyznaczenia pensji Krolowej długo trwały żwawe w Parlamencie spory. W imieniu Królowej oświadczył P. Brougham, iż żadnej nieprzyjmie pensji, dopóki dostojne jej imie w liturgji kościelnej, jako panujące Monarchini, umieszczone nie będzie, kilku Członków oświadczyło, iż wypada ją w przód uznać występną lub niewinną; albowiem występnej nie należy wyznaczać pensji, a niewinnej niegodzi się wszystkich wydzierać przywilejów. Poparł to zdanie znany Członek opozycji *Tierney*, a w końcu Pan Bougham postanowił: że jeżeli Królowa jest niewinną, nie ma prawa Parlament wyznaczać pieniężnej nagrody, a jeżeli jest winną, niech ją oskarża i sądzi. — O skutku tych rozpraw, donieśliśmy już w Numerze wczorajszym. G. B.

Na dniu 1 b m. udzielony został Parlamentowi ważny Okolnik przesłany Ministrom Angielskim przy Dworach zagranicznych, z powodu układów Mocarstw sprzymierzonych w Opawie i Lubjannie. Obszerniejsze o nim wspomnienie dla braku miejsca odkładamy do późniejszego czasu.

LOTERJA LICZBOWA.

W dniu dzisiejszym wyciągnięto numera następujące: 62. 63. 76. 5. 79.

Postrzeżenia Meteorologiczne.

	Term:		Barometr				Wsch:		Zachó:	
Dzień	St: ciepła	St: zimna	Całe	linijki	1ote ułom:	WIATR	Godzina	Minuta	Godzina	Minuta
19		3	27	5	6	Z.	6	58	5	2